



Idea leuconoe.
© Jo Whaley, 2003.
Archival pigment photograph 61 cm x 50 cm.
Courtesy of the Photo-eye Gallery, Santa Fe, New Mexico.

Zapiski ze studia

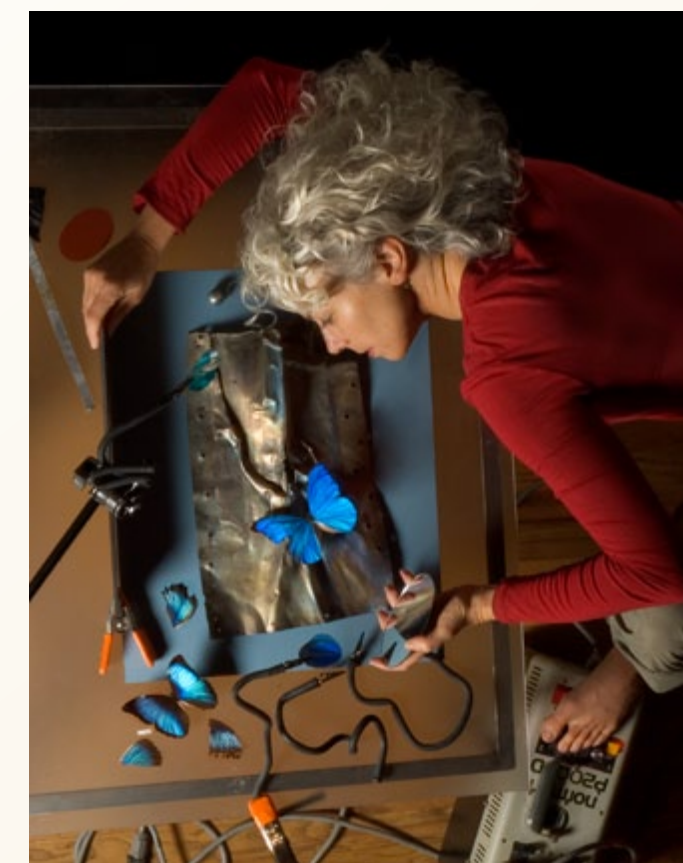
JO WHALEY

Podobnie jak ćmy ciągną do ognia, tak samo nauka i sztuka, natura i rzemiosło poruszają się razem na fotografiach z „Teatru owadów”. Zainspirowana starymi dioramami odkrytymi w muzeach historii naturalnej, Jo Whaley tworzy teatralnie zainscenizowane siedliska dla wyjątkowych okazów owadów, które urzekają ją swoją budową, kolorami oraz wzorami.

Środowiska są tworzone z odpadów pochodzenia miejskiego, które częściowo zostały odzyskane przez naturę. Obejmują one metal strawiony przez ogień lub pokryty rdzą, szkło, które utleniło się w ziemi i stało opalizujące, plastik powyginany przez morze i papier pokryty plamami przez mikroorganizmy.

Whaley korzysta ze swobodnych skojarzeń i intuicji do podejmowania decyzji w kwestii połączenia owada z tłem. Patrząc na kolor, kształt i formę, myśląc o mimikrze i kamuflażu, porusza elementy aż do momentu pojawienia się magii obrazu. Oświetlenie sceny stanowi wyzwanie, ponieważ zestawy mają wymiary około 13 na 18 cm i szerokość około 4 cm. Światło stroboskopowe studia jest jednak kluczowe do ożywienia przybitych szpilkami okazów i połączenia rozproszonych elementów w ramach wizualnego tematu. Przedstawienie odbywające się na obrazie zostaje podsumowane za pomocą pojedynczego pstryknięcia migawki aparatu fotograficznego.

Jak mówi Jo, jej celem jest osiągnięcie *jednoczącej harmonii wizualnej między naturą, symbolizowaną przez owady, a naszą kulturą miejską, reprezentowaną przez tworzone przez mnie siedliska. W ten sposób stwarzam iluzję, że owady przystosowały się do pozostałości naszych wytworów; odwzorowując zagrożone środowisko naturalne, które w rzeczy samej stanowi naszą obecną sytuację.* Fotografie są duże, więc okazy posiadają wielkość zbliżoną do rozmiaru ludzkiej głowy. W ten sposób osoby oglądające obrazy wchodzą z owadem w indywidualną relację, jak równy z równym, poddając w wątpliwość pogląd na temat panowania człowieka nad naturą i przypominając o naszej własnej słałości – świadomych istot na Ziemi.



Jo Whaley w swoim studiu, fot. Greg MacGregor.

Jo Whaley, w przeszłości związana z malarstwem i sztuką sceniczną, napędza swoje fotografie iluzorycznym światem teatru. Whaley uzyskała dyplom wyższej uczelni w zakresie sztuki na University of California w Berkeley. Później pracowała jako malarzka sceniczna dla Opery w San Francisco i innych przedsięwzięciach teatralnych obszaru Bay Area.

Jej prace znajdują się w stałej ekspozycji wielu muzeów, w tym Muzeum Sztuki Okręgu Los Angeles, Muzeum Sztuki w Filadelfii i Muzeum Sztuki w San Francisco. Jej objazdowa wystawa „Teatr owadów” została otworzona w Krajowej Akademii Nauk w Waszyngtonie jesienią 2008 roku i wędrowała po muzeach na terenie Stanów Zjednoczonych do 2011 roku. Monografia „Teatr owadów” została opublikowana przez Chronicle Books.

Jo Whaley poślubiła fotografa Grega MacGregora i dzielą oni swój czas między Santa Fe, Nowy Meksyk a Berkeley w Kalifornii. Więcej informacji o artystce znajdziesz na stronie: www.jowhaley.com



Narceus americanus.
© Jo Whaley, 2007.
Archival pigment photograph 61 cm x 50 cm.
Courtesy of the Photo-eye Gallery, Santa Fe, New Mexico.



Smerinthus saliceti.
© Jo Whaley, 2010.
Archival pigment photograph 61 cm x 50 cm.
Courtesy of the Photo-eye Gallery, Santa Fe, New Mexico.



Tropea luna.
© Jo Whaley 1999.
Chromogenic photograph 76 cm x 61 cm.
Courtesy of the Photo-eye Gallery, Santa Fe, New Mexico.